

WYŻSZE DODATKI SŁUŻBOWE W SW TAKŻE W GRUDNIU

Czasowe dodatki służbowe i zasady usprawiedliwiania nieobecności w służbie w związku z COVID-19 - to część tematów, jakie omówili 25 listopada związkowcy z NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Służby Więziennej z przedstawicielami Centralnego Zarządu Służby Więziennej. Jak się okazuje, wyższe dodatki służbowe, związane ze wzmożonymi obowiązkami związanymi z pandemią koronawirusa, trafią do funkcjonariuszy formacji także w grudniu. Szefostwo SW zdradziło również ich wysokość i zasady przyznawania.

Jeszcze w listopadzie br. wiceminister Michał Woś, nadzorujący od niedawna Służbę Więzienną, poinformował formację, że minister Zbigniew Ziobro docenił "prawie 18 tysięcy funkcjonariuszy i pracowników" podejmując decyzję o zwiększeniu im dodatków służbowych na czas wzmożonych obowiązków związanych z pandemią koronawirusa. Powołany 7 października na stanowisko sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, nie zdradził jednak szczegółów, czyli ile będzie wynosił zwiększony dodatek a także na jakich zasadach zostanie przyznany. Co ciekawe, nawet związkowcy z NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa nie znali odpowiedzi na te pytania. Sprawa wyjaśniła się 25 listopada, po spotkaniu, które odbyło się w Centralnym Zarządzie Służby Więziennej.

Jak relacjonują związkowcy, płk Artur Dziadosz, zastępca dyrektora generalnego SW, oświadczył, że czasowe dodatki służbowe zostały uruchomione bez udziału partnera społecznego z inicjatywy samego szefa formacji. Wiadomo już również, że trafiły do funkcjonariuszy w listopadzie i trafią również w grudniu. Niekoniecznie jednak na te same konta. Nie zmienia to faktu, że wynoszą one 250 zł miesięcznie na 1 etat funkcjonariusza, i nie mogą być przyznane w wysokości niższej niż 300 zł oraz wyższej niż 500 zł. Co więcej, nie trafią do większej liczby funkcjonariuszy niż 65 proc. stanu etatowego mundurowych w jednostce organizacyjnej.

Dodatki w pierwszej kolejności powinny być przyznane funkcjonariuszom pełniącym służbę w bezpośrednim kontakcie, a w szczególności w działach: ochrony, penitencjarnym, służby zdrowia, kwatermistrzowskim oraz ewidencyjnym i związane z wykonywaniem dodatkowych czynności związanych z COVID-19. W uzasadnionych sytuacjach jednak mogą być przyznane także mundurowym z innych niż wymienione wyżej działy, jeżeli wykonują obowiązki w bezpośrednim kontakcie z osadzonymi w związku z COVID-19. Trafić mogą również do kadry kierowniczej w dziale ochrony, penitencjarnym i służby zdrowia w wysokości nie wyższej niż 400 zł (dotyczy to również dowódców zmian i ich zastępców).

Czytaj też: [Rząd przyjął projekt noweli ustawy o Służbie Więziennej](#)

NSZZ FiPW podkreśla jednak, że zasady i kryteria ich przyznawania nie zostały uzgodnione ze związkami. Prosi również przewodniczących okręgowych NSZZ FiPW o sprawdzenie, czy w jednostkach

organizacyjnych w ich okręgach wydatkowano wszystkie środki przeznaczone na czasowe dodatki służbowe.

Zdaniem Czesława Tuły, przewodniczącego NSZZ FiPW, dodatki w takiej formie "mogą skłócić środowisko". "Dodatek służbowy powinien wiązać się z zakresem czynności. Jeśli ten jest zwiększany, to na okres wykonywania tych dodatkowych czynności, wzrosnąć powinien też dodatek. Natomiast wprowadzenie dodatku w takiej formie (...) to jest złe rozwiązanie" - mówił w rozmowie z InfoSecurity24.pl.

Naszym zdaniem ten dodatek jest de facto formą nagrody. Więc jeżeli chce się kogoś wyróżnić, to powinniśmy ustalić minimalny poziom jaki otrzyma każdy funkcjonariusz, a tym którzy się wyróżniają, można wtedy dać więcej.

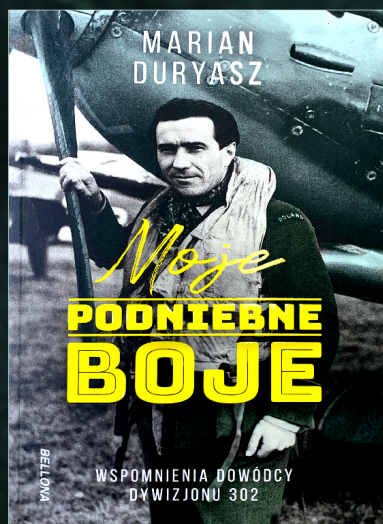
Czesław Tuła, przewodniczący NSZZ FiPW


Szefostwo formacji podczas spotkania zapewnić miało również, że w przypadku podejrzenia zarażenia funkcjonariusza lub pracownika koronawirusem, do czasu przeprowadzenia stosownych testów i uzyskania wyniku funkcjonariusz lub pracownik przebywają na nieobecności usprawiedliwionej w służbie, płatnej w wysokości 100 proc. "W powyższej materii zostali przeszkoleni zarówno kierownicy jednostek jak i pracownicy działu kadr, dlatego niedopuszczalne jest kierowanie w wyżej wymienionym okresie na urlopy wypoczynkowe, odbiór nadgodzin czy też sugerowanie uzyskania zwolnienia lekarskiego" - piszą związkowcy.

Czytaj też: [Pełnopłatne L-4 dopiero od grudnia? Ustawa covidowa w obecnym brzmieniu "efektem pomyłki"](#)

Warto dodać, że kiedy funkcjonariusz trafi jednak na L-4 w związku z kwarantanną lub izolacją, dostanie oficjalnie 80 proc. uposażenia. 100-proc. płatne zwolnienia lekarskie mundurowi otrzymają wraz z publikacją tzw. ustawy covidowej, która nie weszła jeszcze w życie z powodu "pomyłki w głosowaniach". Dokument wprowadza, ponownie - bowiem takie same przepisy obowiązywały do 5 września br., pełnopłatne zwolnienia lekarskie w przypadku, kiedy mundurowy trafi na izolację lub kwarantannę w wyniku wykonywanych przez niego obowiązków służbowych. Obejmuje to również funkcjonariuszy Służby Więziennej.

MR



W 80 rocznicę Bitwy o Angię 
polecamy
wspomnienia dowódcy dywizjonu 302

[Sklep.Defence24](http://Sklep.Defence24.pl)

Reklama